Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 35. Lwów, Sroda dnia 13. Lutego 1924. Rok XLII.

PRENUMERATA: Miesięcznie 4,500.000 do domu z przes. 5.000.000 państwach 6.000.000 m.

CENA NUMERU 250.000 marek polsk.

Na dworcach kolejow. 300.000 Marek.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 5 gr. Nadesłane 13 gr. Nekrologja 10 gr. Na pierwszej kolumnie 20 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar“ 18 gr. Po kronice i komun. 15 gr. Dział ekonom. 20 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 2 gr. Kupno i sprzedaż 3 gr. Matrym. 4 gr. Posz. pracy 1 gr. Paski na kolumn. tekst. po 18 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mk. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Zmierzch p. Benesza.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. lutego.

Nigdy jeszcze p. Benesz nie zajmował się tak długo i tak przychylnie Rzeczpospolitą Polską jak w ostatniem swem ekspose, wygłoszonem dn. 6. bm. na komisji spraw zagranicznych. W długim wywodzie dał on rys historyczny stosunków Czechosłowacji do Polski i wyraził żal, że nie zostało zawarte przymierze czesko-polskie. Polecał nasz adwersarz gorąco poszczególnym krajom M. ententy porozumienie się z nami — a jego zwrot o Rosji, o trudnościach jakie z aktywnej polityki sowietów dla porozumień tych mogą wynikać — rozumieć należy raczej jako chęć przyspieszenia porozumienia z nami.

Trzeba to przyjąć do wiadomości i trzeba to wszystko rozważyć. Uważamy i my, że współpraca z Czechami jest korzystną dla stron obu, że dobre sąsiedzkie stosunki są ze wszech miar wskazane. Jeżeli jednak p. Benesz mówi, że dla postulatu tego nie było zrozumienia ani w Czechach, ani w Polsce — to myli się bardzo poważnie. W Polsce należycie doceniano sprawę czeską. Tylko nigdy nie mieliśmy i mieć nie będziemy zrozumienia dla metod postępowania p. Benesza i dróg, któremi polityka czeska dotąd błądziła.

Jeżeli p. Benesz chce wiedzieć dlaczego stosunki czesko-polskie dziś tak wiele pozostawiają do życzenia, łatwo mu na to pytanie dać odpowiedź. Oto rząd czechosłowacki nigdy nie zdobył się na wiarę w trwałość naszego istnienia. Pielęgnował on niedorzeczne nadzieje, że ulegniemy tej fali wojen, która runęła na nas w r. 1918, że zgnębią nas niezgody wewnętrzne, że upadek nasz sprowadzi bodaj bankructwo finansowe. Nadzieje te sprawiły, że rząd czeski zamknął nam w najkrytyczniejszej chwili dowóz amunicji, że przedtem jeszcze uderzył na nas z tyłu, że następnie wyciągnął rękę przyjazną do każdego z naszych przeciwników i wrogów. P. Benesz budował wszystko jeśli nie na zupełnej zagładzie Polski, to w każdym razie na poważnem jej osłabieniu. Sam broniąc istniejących traktatów, poręczających Czechom niezawisłość i granice, czynił wszystko, by stabilizację granic naszych odwlec jak najskuteczniej.

W zdumienie mogły wprawiać każdego owe zabiegi przeciwko nam na zachodzie, zupełnie niezrozumiałe konszachty z sowietami, kokietowanie i wspomaganie Litwy, opieka narzucana żywiołom antipolskim śród Ukraińców i Białorusinom, a wreszcie owa donosicielska rola biura prasowego czeskiego, które z tak niesłychaną gorliwością dostarcza każdy głos prasy polskiej nieprzychylnny dla Ligi narodów jej sekretarjatowi. Nie poniechano w Pradze literalnie niczego, aby nam zaszkodzić.

Ale metodę tę stosował p. Benesz nie tylko względem nas. Wskazywaliśmy już niejednokrotnie na sztuczność koncepcji Małej Ententy.

I oto polityka p. Benesza doznała w ostatnich czasach szeregu wielkich, bardzo poważnych niepowodzeń. Usunięcie przeciwieństw pomiędzy Włochami a S. H. S. pozbawiło wartości jego adwokatowania dla Jugosławji. Ogłoszenie traktatu Czechosłowacji z Francją wytrąciło mu podstawę z pod nóg do bezstronnego pośredniczenia pomiędzy Paryżem a Londynem. Coraz bliższe stosunki między Budapesztem a Bukaresztem prowadzą już wprost do całkowitego odosobnienia polityki praskiej. Znaczenie stolicy nadwełtawskiej ginie. Po przypadkowych sukcesach, po tylu zupełnie niezasłużonych tryumfach przychodzi czarna godzina porachunków — samotność i bezsiła.

Mamy nadzieję, że p. Benesz, jakkolwiek nie powiedział tego wyraźnie już ujrzał prawdę, że zrozumiał całą bezsensowność szukania wspólnej granicy z Rosją i skupiania wszystkich przeciwników Polski, nawet takich, z którymi Praga nie może mieć żadnego interesu wspólnego. Zrozumiał, że konsolidacja Europy środkowej bez Polski jest niemożliwa, że dalej na ośrodek tej konsolidacji Praga niezbyt się nadawać może. Zrozumiał, że polityka Czechosłowacji musi się zmienić gruntownie, aby być istotnie pokojową i twórczą.

Ale to wszystko mało. P. Benesz musi zrozumieć i to, że on mniej niż kto inny może się nadawać na stanowisko kierownika tej nowej polityki Czechosłowacji. Wokoło jego osoby zebrało się tyle nieufności, postać jego budzi tyle podejrzeń, tak dalece jest otoczona atmosferą nieszczerości, że bodaj czy który z polityków polskich mógłby z nim właśnie radzić spokojnie bez obawy, że przebieg tych narad jutro będzie wykorzystany przeciw niemu. Błędy w polityce o ile nie mają się pomścić na państwie, muszą być dorażnie zamanifestowane przez zmianę osób.

Adam Uziembło.

Konferencja bałtycka.

Termin i program obrad.

Warszawa. 11. II. tel. wł. (G). Ministrowie spraw zagr. państw bałtyckich, przybędą do Warszawy w piątek dnia 15. bm. w godzinach porannych.

W dniu tym odbędą się powitania, a następnie omówionym będzie program konferencji. Właściwe obrady konferencji bałtyckiej, rozpoczną się w sobotę 16. lutego.

Przyjazd ministrów państw bałtyckich, poprzedzi przyjazd posłów polskich z Helsingforsu Rygi i Rewla.

——::::——

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 12. lutego	1800000
Frank waloryzac. na 13 lutego	1800000
Frank kolej. od 1—15 II.	1900000
Frank pocztowy od 1—15 II.	1900000
Frank tytoniowy od 1.—8. II.	1800000
Dolar	9300000
List zwykły . . .	200000
1 klgr. chleba . .	540000

Handlowa polityka Rosji.

Sowiety zwracają uwagę na wschód.

Z korespondencji współpracownika „Vos. Ztg.", pisanej z końcem stycznia, dowiadujemy się, że Rosja sowiecka bynajmniej nie kwapi się z nawiązywaniem stosunków handlowych z zachodem.

„Rosja — powiedział Cziczerin — niepotrzebuje uznania ani Europy, ani Ameryki i nic ją nie zmusza do sprzedawania swego towaru ze stratą. Świat potrzebuje nas i prosty rozum skłoni go do uznania naszej formy rządu". Ta myśl przewodnia przebijała się we wszystkich konferencjach handlowych i teza ta zagłuszyła nawet głosy opozycji. Ostatnia konferencja pełnomocników dla handlu zagranicznego powzięła jednomyślnie uchwałę nie dopuścić do żadnej „interwencji towarowej" z zewnątrz. Zdaniem konferencji, kraj o słabej walucie nie może sobie pozwolić na zbytek bilansu pasywnego, po pierwsze dlatego, że nie ma zorganizowanego kredytu, a powtóre, że „interwencja towarowa" zagranicy zabiłaby wkrótce słaby przemysł rodzimy.

Eksportowe horoskopy Rosji przedstawiają się według danych tejże konferencji.

Tegoroczna produkcja rolna dosięgła 75 prc. wartości przedwojennej, podczas gdy produkcja przemysłowa waha się między 25—30 procent przedwojennej. Z produktów rolnych może Rosja wywieść około 250 miljonów pudów, wartości 500 miljonów rubli w złocie. Skutkiem ogólnej depresji światowej na rynku produktów rolnych i skutkiem wielkiej podaży ze strony Ameryki i Argentyny, konkurencja rosyjska nie wieleby zdziałała, tembardziej, że koszta produkcji rodzimej są znacznie większe, aniżeli produkcji zagranicznej. Idea monopolu dla handlu zagranicznego pozostać więc musi nadal nienaruszalną.

To stanowisko zostało zakomunikowane przedstawicielom państw obcych, którzy z Berlina, Rzymu, Londynu, Nowego Jorku, Pragi, Stockholmu, Kopenhagi, oraz państw sąsiednich przybyli po koncesje.

Co więcej, przyjęto rezolucję Krassina, by prowadzić inną politykę handlową wobec zachodu, a inną wobec wschodu. Wschód nie przedstawia dla Rosji żadnego niebezpieczeństwa, owszem może dopomódz sowietom w walce przeciw zachodniemu kapitalizmowi. Dlatego też handel ze wschodem należy wyposażyć w jak najdalej idące ulgi i przywileje. Na finansowanie tego handlu przeznaczyć należy specjalne kredyty i powołać do życia szereg instytucji. W tym celu winien komisarjat dla handlu zagranicznego zorganizować u siebie specjalny oddział do handlu ze wschodem.

Na tej podstawie mógł Kamieniew na ostatnim kongresie sowietów (z końcem stycznia br.) powiedzieć, że unja sowiecka nie może się stać przedmiotem wyzysku kolonjalnego dla zagranicy.

Kapitaliści zachodni, którzy od kilku lat daremnie wciskają się do złotodajnej Rosji, będą musieli z apetytami nieco zatrzymać. Dotyczy to specjalnie Niemców, Anglików i... Czechów. Wielu z nich już zbankrutowało na tym interesie, jednakże kandydatów jest jeszcze wielu.

I. K.

Spisek rojalistów w Grecji.

Pogotowie armji i sfer republikańskich. — Udział królowej rumuńskiej w spisku?

Ateny (AW). Wykryto tu spisek rojalistyczny, który miał na celu obalenie obecnego rządu. Ministerstwo spraw wojskowych zarządziło ściągnięcie do Aten większych oddziałów wojskowych i wydało zezwolenie na powołanie ochotników pod broń. Republikanie domagają się od rządu aresztowania monarchistycznych polityków i dziennikarzy i zwołania tajnego posiedzenia parlamentu dla napiętnowania rojalistycznych knowań. Republikańskie dzienniki piszą, iż królowa rumuńska usiłuje wywołać w Grecji przewrót i wybiera się w podróż do Rzymu i Londynu, by za pośrednictwem tych rządów uratować królewski tron w Grecji.

Echa uznania Rosji sowieckiej.

Sowiety a Anglja i Włochy. — Atak na Francję i Czechy.

Moskwa. (AW). Prasa sow. szeroko komentuje uznanie de iure Rosji sow. przez Włochy. Solidarnie podkreśla się, że Anglja była pierwszym mocarstwem zachod. europ., które uznało Rosję. Krok włoski jest tylko dalszym wynikiem uznania Rosji przez Anglję. Prasa zaznacza, że postąpienie Włoch podyktowane jest częściowo motywami zewnętrzno-polit., a mianowicie chęcią zadokumentowania solidarności włosko-sow., atakuje Francję i Czechosłowację, zaznaczając, że będą one musiały obecnie siłą rzeczy zgodzić się na uznanie Rosji sowieckiej, nie otrzymają jednak tych korzyści, które mogłyby zdobyć, uznając Rosję wcześniej de iure. Do najważniejszych względów ekonomicznych, które skłoniły Włochy do uznania Rosji, należy zdaniem prasy sow. chęć uzyskania węgla i zboża na warunkach dogodniejszych niż kupowane dotychczas w Ameryce.

Korzystna wymiana pożyczki złotej.

Warszawa. 11. II. Dowiadujemy się, że posiadacze obligacji pożyczki złotej z roku 1922. będą mogli zamienić ją na pożyczkę kolejową, która będzie oprocentowaną na 10 proc. Przytem trzeba zaznaczyć, że frank szwajcarski, na którym oparta jest pożyczka złota, będzie po kursie nominalnym przyjmowany za frank złoty nowej pożyczki. (Tel. wł.). (G).

Ograniczenie zbrojeń?

Londyn. (PAT). Rząd ang. rozważa zwołanie międzynarodowej konferencji w sprawie ograniczenia zbrojeń wojskowych. Dotychczas nie wysłano w tej sprawie zawiadomienia do żadnego z państw, atoli w kołach politycznych panuje przekonanie, że po spotkaniu Poincarego z Mac Donaldem zostanie omówione zwołanie konferencji międzynarodowej.

W dobranem towarzystwie do Ameryki

Warszawa. 11. II. tel. wł. (G). Poseł Witos, oraz senator Hamerling, otrzymali wizy na wyjazd do Ameryki. Sprawdza się więc pogłoska, że p. Witos jedzie agitować do Stanów Zjednoczonych.

Komandor Young wyjechał.

Warszawa. (PAT). Komandor Hilton Young opuścił Warszawę 10. bm. udając się przez Gdańsk do Anglji. Pana Younga żegnali na dworcu w imieniu premiera p. Stanisław Kauzik oraz w imieniu min. spraw zagr. radca legac. p. Józef Potocki.

ADAM NECHAY. 4

Duch w mieszkaniu.

(Ciąg dalszy).

Wkrótce protokół był gotów i podpisany przez dozorcę jako świadka, W najważniejszych punktach stwierdzał, że

1) mieszkanie Biedaka jest zdewastowe przez rozmyślne i wandalskie postępowanie lokatora,

2) w łazience panuje dzięki niedbalstwu lokatora wilgoć, skutkiem czego na szwank narażona jest całość i odporność murów,

3) w kuchni skutkiem rozmyślnie dziurawej rury powstać może pożar, groźny dla całej kamienicy,

4) dozorca, jako współmieszkaniec kamienicy, stwierdza, że całe zachowanie się małżeństwa Biedaków uważa za bezwzględnie nieprzyzwoite i że ono obrzydza mu pobyt w domu,

5) jako świadek naoczny podaje, że postępowanie Biedakowej przy wejściu ich do mieszkania było takie, że mogło wywołać słuszną obawę czynów gwałtownych z jej strony, które to czyny gwałtowne niewątpliwie byłyby nastąpiły, gdyby nie energiczne wkroczenie Fidrygała.

Protokół ten dołączony został do obszernego wniosku awizacyjnego, w którym m. i. wspomniał Fidrygał, że mieszkania owego potrzebuje koniecznie i zaraz na pomieszczenie pracowników własnego przedsiębiorstwa. Przyszło mu bowiem na myśl, że jest do pewnego stopnia wspólnikiem Kanarka, interesowanym w otworzeniu centrali agencji handlowych i czerpiącym stąd zyski.

ROZDZIAŁ III.

w którym obie strony mobilizują swe siły.

Rychło skrzydła rozwinięte do śmiałych lotów, natrafiły na twardy mur rzeczywistości. Adwokat Biedaka zaprotestował przeciw wypowiedzeniu i zamiast błyskawicznej akcji, na jaką liczył Fidrygał, rozpoczął się żawiły proces, zapowiadający się według utartej procedury na długie miesiące. Oczywiście termin trzy tygodniowy automatycznie odpadł.

Kanarek przyjął tę wiadomość z chłodnem współczuciem.

— Wiedziałem — mówił — że tak będzie i dlatego dziwił mię pański optymizm. Tłumaczyłem go sobie jakimiś potężnymi wpływami pana, tymczasem dzieli pan zwyczajny los tysięcy innych gospodarzy, którzy jeśli coś zyskują, to chyba poglądową lekcją cierpliwości. Pyta pan, co robić teraz. To już pańska rzecz. Uważam jednak, że wygrać proces opłaci się zawsze bez względu na to, kiedy to nastąpi.

Tego samego zdania był i Fidrygał, pozostawiony własnym siłom. Co więcej — czuł, jak z dniem każdym idea pozbycia się Biedaków rosła w nim i uwalniając się zwolna od kalkulacji pieniężnych stawała się zasadą dla zasady, tęsknotą manją, drogą do odzyskania spokoju i szczęścia. Świat wydawał się mu ponurym i życie bez słońca. Gdyby żył w innej epoce, byłby niewątpliwie uczynił jakiś ciężki ślub, n. p. spania w trzewikach i kaloszach tak długo, aż dopnie swego.

Sypiał źle i gorączkowo. Przywidywały mu się często wyroki, z których każdy głosił przegraną Biedaka i był bez apelacji. Najczęstszym jednak i szczególnie wyraźnym obrazem jego marzeń sennych był wóz meblowy, stojący przed kamienicą. Raz zamiast wozu ujrzał karawan. I z zachowaniem całej ścisłości myślenia rozumował we śnie, że to na jedno wyjdzie, bo Biedakowie nie mają tak bliskich spadkobierców, by ci pretendować mogli do spuścizny mieszkaniowej.

W zgoła innym kierunku poszła ewolucja duchowa u Biedaków. Pierwotny lęk przed rumacją znikł bez śladu. Po części przyczyniły się do tego uspokajające perswazje adwokata, po części zaś niezliczone, a prawdziwe historje, jakie skwapliwie zbierał Biedak. Większość w nich była balsamem na podrażnione nerwy, a sens ich taki:

— Panie kochany — mówił Biedakowi kolega biurowy — wyrzucić dziś pilnującego się lokatora na bruk — to czyste niepodobieństwo. Sam cesarz, gdyby miał lokatora, nie potrafiłby tego.

— A jeżeli przegram proces? — pytał Biedak znajomego prawnika.

— Nie przegra pan — uspokajał tamten. A gdyby nawet, to nic strasznego. Na co są apelacje, sprzeciwy, i wznowienia sprawy, aby ją znów postawić na nogi.

(C. d. n.).

Budowa skarbu narodowego.

Wielka akademja poselska. — Społeczeństwo musi wykazać hart i ofiarność.

Warszawa. (PAT). Onegdaj rozpoczęła się wielka akcja na rzecz skarbu narodowego. Akcję zbiórki na rzecz skarbu rozpoczęła wielka akademja poselska w sali Filharmonji, gdzie wobec licznie zgromadzonej publiczności przemawiali posłowie Thugutt, Chądzyński, Dąbski, Stroński, Wierzbicki i Puzynianka. We wszystkich przemówieniach akcentowano najsilniej konieczność jak najistotniejszej współpracy rządu i społeczeństwa. Podobnie we wszystkich przemówieniach podkreślano, że zbliża się okres czasu bardzo ciężki, obywatele muszą się zdobyć na hart, aby wytrwać i energicznie pracować i stworzyć te wartości, które są cementem zespolenia gmachu Rzeczypospolitej. Cały nacisk przemówień polegał na podkreślaniu dobrej woli i uczuć patrjotycznych, oraz konieczność ofiar w krytycznym momencie.

Senzacyjne bankructwo bankowe.

Bankier Massiot popełnił samobójstwo.

Paryż (AW). Znany bank Massiot'a w Nantes zbankrutował. Pasywa wynoszą około 30 miljonów franków. Głównymi poszkodowanymi są przeważnie rzemieślnicy i średnio zamożna ludność. — Massiot popełnił samobójstwo.

Zniżka na rynku warszawskim.

Warszawa (AW). Dnia 11 bm. na rynku nastąpiła dalsza zniżka cen mięsa. Wołowina i cielęcina 3,200.000, w sobotę 4,000.000; schab 3,500.000 w sobotę 4,500.000 mk.

Nowela do ustawy o lokatorach.

Warszawa. 11. II. tel. wł. (G). Na jutrzejszem posiedzeniu sejmu rozpatrywana będzie w drugim czytaniu nowela do ustawy o lokatorach.

Min. Zamoyski w Belwederze.

Warszawa. (PAT). 10. bm. w gmachu ministerstwa spraw zagr. zebrali się wszyscy urzędnicy ministerstwa celem powitania ministra Zamoyskiego. Następnie p. min. Zamoyski udał się do Belwederu, gdzie wobec p. Prezydenta złożył przepisaną konstytucją przysięgę.

Minister Zamoyski wygłosi expose we środę.

Warszawa. 11. II. tel. wł. (G). We środę o godz. 6 wiecz., odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, na którem minister Zamoyski wygłosi exposè o ogólnej sytuacji politycznej.

Czuwanie nad wydatkami.

Warszawa. 11. II. tel. wł. (G). Komitet ekonomiczny ministrów polecił wszystkim ministrom i urzędom państwowym, które dokonywują znaczniejszych zakupów wyrobów przemysłowych, ażeby do dnia 15. bm. opracowały plan zamówień, jakie mają być wydane w granicach budżetu bieżącego roku i aby zakomunikowały ten plan ministerstwu przemysłu i handlu.

Ponadto komitet ekonomiczny polecą minist. ażeby niezwłocznie przystąpiły do wydawania zamówień dla przemysłu krajowego.

Pierwszy koncert radjotelefoniczny w Polsce.

Warszawa (PAT). Dnia 11 bm. o godz. 9'30 przybyli do P. A. T. prezes rady min. Grabski z małżonką, min. Moszczeński z małżonką, wojewoda Moskalewski, dyr. Kauzik i Lechowicz, oraz szereg wyższych urzędników prezyd. rady min. i min. skarbu celem wysłuchania koncertu radiotelefonicznego, zainstalowanego w P. A. T. aparatu polskiego Tow. radio-technicznego. Zebranym udzielał wyjaśnień dyr. Towarzystwa p. Heller oraz dyrektor P. A. T. Górecki. Zebrani wysłuchali koncertu nadanego w Londynie, Nevcastel i Abbarten.

Koniec procesu Lednicki-Wasilewski.

Warszawa. 11. II. tel. wł. (G), Dzisiaj o godz. 4-tej popoł. zakończył się proces Lednicki contra Wasilewski. Redaktor Wasilewski został uniewinniony. Motywy wyroku będą ogłoszone później.

Postulaty inwalidów.

Warszawa. (PAT). 10. bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Koła warszawskiego Związku inwalidów Rzeczypospolitej, poświęcone sprawom zaopatrzenia inwalidów, oraz zagadnieniom organizacyjnym. W zebraniu, w którem oprócz 500 inwalidów wzięli udział przedstawiciele władz, przewodniczył p. Duszewski. Poruszono sprawę wypłaty rent w wysokości przewidzianej ustawą, oraz wypłacenia zaległości zwaloryzowanych. Omawiano sprawę koncesji, następnie poruszono sprawę stworzenia Banku inwalidzkiego, a w związku z tem kapitalizacje rent inwalidzkich. Omawiano pozatem sprawę rozszerzenia ustawy inwalidzkiej na teren Śląska, a wreszcie poruszono kwestję zaopatrzenia rodzin po zaginionych na wojnie.

Kontrola państw. w instytucjach kredyt.

Warszawa (PAT). Rada ministrów w dniu 11 bm. uchwaliła powołać kontrolę państwową dla zbadania pod względem prawnym i rzeczowym systemu uposażenia pracowników, oraz ponoszenia kosztów handlowo - administracyjnych następujących instytucji kredytowych: PKKP., PKO., Polski Bank kredyt., Zakład kredyt. miast małopol. w Krakowie, Bank odbudowy, Polski Bank rolniczy, Centralna kasa spółek zarobkowych w Warszawie.

Goście węgierscy.

Warszawa. (PAT). 10. bm. jako w ostatnim dniu wycieczki studenci węgierscy zgromadzili się w południe przed pomnikiem Mickiewicza i po odśpiewaniu swojego hymnu narodowego złożyli u stóp pomnika wieniec laurowy ze wstęgą o barwach węgierskich. O godz. 9 żegnani przez członków Komitetu przyjęcia Węgrów, korporację Concordia, oraz Polonię węgierską, goście opuścili Warszawę.

Kraków. (PAT). 12. bm. przybyła tu wycieczka słuchaczy uniwersytetu węgierskiego. Po powitaniach goście udali się na kwatery, poczem w południe byli powitani w Auli Uniwersytetu przez rektora Łosia i reprezentację młodzieży.

Warszawa ma świeżą senzację.

Warszawa (AW). Dziś rozpoczęła się senzacyjna rozprawa dra med. Sadowskiej przeciwko redaktorowi i wydawcy „Expresa Por.“. Do rozprawy powołano 40 świadków, w tej liczbie p. Majdrowiczównę, Ordonównę i Messalównę, ta jednak nie zjawiła się. Strona wniosła o odroczenie rozprawy, sąd postanowił jednakże prowadzić rozprawę częściowo przy drzwiach zamkniętych.

Polityczna podróż królowej rumuńskiej.

Rzym. (PAT). Dziennicy donoszą, że królowa rumuńska przybyła do Rzymu z ks. Iloną incognito. Królowa złoży wizytę dworowi włoskiemu, poczem w środę przez Neapol uda się na Maltę.

Rozprawa przeciw komunistom.

Kraków. (PAT). Dziś na pierwszej kadencji sądu przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw 9 osobom oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej. Wedle aktu oskarżenia policja dokonawszy rewizji 30. kwietnia 1923 u członków żydowskiej frakcji komunistycznej, znalazła mnóstwo literatury komunistycznej, oraz odezwy do rozrzucania w czasie obchodu dnia 1. maja. W następstwie tego aresztowano 9 ossób pod zarzutem antypaństwowej działalności. Rozprawa potrwa 3 dni.

Rokowania Watykanu z Moskwą?

Rzym (PAT). „Nuovo Paese“ zapewnia, że po podpisaniu traktatu włosko - rosyjskiego nastąpi zawarcie układu między Rosją a Watykanem. Dla porozumienia się w tej sprawie Cziczerin ma przybyć w czerwcu do Rzymu.

O los marki rentowej.

Hamburg. (PAT). Min. skarbu Rzeszy dr. Luther wygłosił tu odczyt, w którym zaznaczył, że los marki rentowej wisi na włosku. Bez pomocy zagranicy los marki rentowej należy uważać za przesądzony. Marka rentowa nie była nigdy uważana jako definitywna waluta, a miała posłużyć tylko do osiągnięcia doraźnej stabilizacji, aż do chwili wejścia w życie nowej waluty złotej. W tym sensie marka rentowa spełniła swe zadanie, umożliwiając chwilową stabilizację, co dało widoki na zrównoważenie budżetu państwowego.

Nadzwyczajne pełnomocnictwa dla rządu francuskiego.

Paryż. (PAT). Izba po burzliwem posiedzeniu przyjęła 329 głosami przeciw 217 artykuł ustawy w sprawie wydawania dekretów z mocą ustawy, które mówią o redukcji conajmniej o 1 miljard wydatków państwowych, oraz upoważnia rząd w okresie najbliższych 4 miesięcy do wydawania dekretów aprobowanych przez Radę min. W razie gdyby dekrety te wymagały zmiany obowiązujących ustaw, musiałyby być przedstawione do aprobaty parlamentowi.

Zapowiedź konferencji międzynarodowej.

Londyn. (PAT). Min. spraw wewn. Henderson oświadczył, że stosunki franc.-ang. poprawiły się. Spodziewa się on, że w niedługim czasie odbędzie się konferencja z udziałem Francji i Anglji, w której wezmą udział wszystkie kraje Europy i Stany Zjedn. Konferencja ta stanie się prawdopodobnie podstawą nowego porządku międzynarodowego, który będzie się opierał na współpracy i dobrej woli.

Telegramy.

SPRAWA KŁAJPEDY.

Kłajpeda. (PAT). Przybyła tu komisja wyznaczona przez Ligę Narodów dla spraw Kłajpedy.

KIERENSKI W PRADZE.

Praga. (PAT). Przybył tu na dłuższy pobyt Kiereński, który odbędzie szereg konferencji w sprawie polityki rosyjskiej.

PRZEDSTAWICIEL ANGLJI W ROSJI.

Londyn. (PAT). Hotson został mianowany charges d' affaires w Rosji.

Więcej skromności ks proboszczu!

Jeden z czytelników naszego pisma nadesłał nam następujący list:

Urzędnik kolejowy stacji Rogóżno p. M. W. witał w dniu 6. sierpnia ub. r. wraz z delegacją Zw. Obr. Lwowa Marsz. Piłsudskiego, bawiącego wówczas we Lwowie. Po powrocie do Rogóżna podzielił się z p. M. W. swemi wrażeniami z ks. J. K., prob. w Kończy. Ksiądz jednak w odpowiedzi zaczął określać osobę Marsz. Piłsudskiego stylem iście endeckim, przy czem pozwolił sobie nawet na zwroty bardzo dosadne, mocno nie licujące z powagą sukienki kapłańskiej. Podczas ponownego swego pobytu na stacji Rogóżno w kilka dni potem ks. proboszcz rozpowiadał dalsze swoje „wieści" o Piłsudskim, przy czem sam się bardzo cieszył, ze swoich „kawałów". Wspomniany urzędnik p. M. W. zwrócił księdzu uwagę na mocno niechrześcijańskie stanowisko księdza i oto teraz zaczęła się „intryga". P. W. M. raz poraz otrzymywał „życzliwe" ostrzeżenia, że z księdzem proboszczem nie warto zaczynać, bo on ma stosunki i do p. prezesa Barwicza może napisać i p. W. M. może wylecieć(?!) z kolei; a ksiądz już nie jednego przeniósł(?!) itp. typowe zaściankowe objawy prowincjonalnych „potentantów". Piszę o tem, bo to rzuca znamienne światło na nasze stosunki wewnętrzne. A przy tej sposobności warto przypomnieć ks. proboszczowi, że opinja o jego „wszechmocy" nie przysparza mu zaszczytu. Najlepiej więc ksiądz proboszcz zrobi, jeżeli mniej głośno będzie o jego „wpływach", bo te wkraczają w dziedzinę zgoła dla księdza nie powołaną. Najlepiej będzie obrać rolę bardziej skromną, swemu stanowisku odpowiadającą i nie przysparzać ludziom nieuzasadnionych trosk i przykrości.

Tyle na razie powinno wystarczyć. N.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Eulalji P. M.; gr. kat. Trech Świątych. Jutro rz. kat. Katarzyny Kr.; gr. kat. Kyra i Joana. — Wschód słońca 6·39, zachód 4·37.

TEATR WIELKI.

(Początek przedstawień o 7-mej).

Wtorek „Eugenjusz Onegin", występ p. Jakubowskiej.
Środa „Walkirja" (uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy zgonu Wagnera).
Czwartek „Jak wam się podoba" Szekspira (premiera).

TEATR MAŁY:

Wtorek „Ziemia nieludzka", gośc. występ Siemaszkowej.
Środa „Dzwonek alarmowy".

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Księżniczka Olala".
Środa i czwartek „Katja tancerka".

Ze Lwowa.

— **10 miljardów a** nie 10 miljonów — jak mylnie wydrukowano — ofiarował marsz. Piłsudski na rzecz weteranów z r. 1863. Taką kwotę wynosił dochód z odczytu Piłsudskiego o powstaniu styczniowem.

— **Termin zeznań o podatku majątkowym.** Magistrat m. Lwowa przypomina, że ostateczny termin do składania zeznań do podatku majątkowego upływa z dniem 15. bm. Wszystkie potrzebne druki wydają, oraz przyjmują zeznania o podatku od 9 do 1 rano i od 4—6 popol. Komisarjaty dzielnicowe magistratu.

— **Strejk drukarski** wybuchł we Lwowie w poniedziałek rano. Zecerzy, którzy w styczniu otrzymali 90 prc. dodatku drożyźnianego, zażądali obecnie wypłacenia 32 prc. dodatku podług mnożnika gł. urzędu statystycznego. Gremium drukarzy z powodu potanienia artykułów pierwszej potrzeby nie chciało im przyznać tego dodatku, wydawnictwa jednak dzienników, nie chcąc narażać swych prenumeratorów i czytelników na skutki strejku — zgodziły się na żądania pracowników drukarskich. Oznacza to podniesienie ceny druku o przeszło 500 miljonów mk. tygodniowo, czyli miesięcznie około 2 i pół miljarda. mk.

— **Zabawa taneczna** kursów maturalnych Obrońców Lwowa odbędzie się w sobotę 16. b. m. o godz. 9 w sali Tow. Pedagogicznego.

— **O cło na papier.** Komitet celny pomimo olbrzymiej drożyzny papieru i katastrofalnych wprost skutków tej drożyzny wyraził opinję, że papier, korzystający dotychczas z ulg celnych w wysokości 20 proc. cła normalnego, należy podnieść na listę towarów opłacających 75 proc. cła normalnego. Podwyżka ta leży naturalnie w interesie właścicieli fabryk celulozy, którzy korzystając z tego, że papier zagraniczny skutkiem podwyżki cła podskoczyłby w cenie, podwyższyliby znowu cenę papieru. Przeciw proponowanej podwyżce cła założyli protest przedstawiciele ministerstwa spraw zewnętrznych, wobec czego sprawa będzie ostatecznie zadecydowaną po uzgodnieniu poglądów ministerstwa skarbu i ministerstwa przemysłu i handu z ministrem spraw wewnętrznych. Ciekawa rzecz, że nie zapytano w tej sprawie o opinję ministra oświaty — wszak chodzi tu o sprawę kultury... o sprawę książki polskiej...

— **Z ruchu kolejowego.** Po usunięciu zasp śnieżnych podjęto z dniem 8. bm. ogólny ruch na odcinku Lwów — Sapieżanka linji Lwów — Stojanów, oraz na linji Sapieżanka — Włodzimierz Wołyński. Równocześnie wskutek ponownych zasp śnieżnych zamknięto aż do odwołania ogólny ruch na linji wąskotorowej Przeworsk — Wąski — Dynów. Z dniem 9. bm. podjęto ogólny ruch na linji Lwów — Podhajce, oraz na odcinku Tarnopol — Podwołoczyska linji Lwów Podwołoczyska i Sapieżanka — Radziechów linji Lwów — Stojanów.

— **Taryfa kominiarska.** Z licznych stron otrzymujemy zażalenia na kominiarzy, którzy nie przedkładają taryfy ani pokwitowań względnie rachunków i żądają opłat wygórowanych np. za jednorazowe czyszczenie kominu w kuchni 450000 mk. Najlepszym na to środkiem jest odmówienie zapłaty w razie nie przedłożenia taryfy lub rachunku.

— **Dzień aktora w Polsce.** Dzień dzisiejszy t. j. wtorek, jest Dniem Aktora we wszystkich teatrach na całym obszarze Rzpltej. Wszystkie przedstawienia przeznaczone są na dochód Związku Artystów Scen Polskich. Teatry lwowskie również dzień dzisiejszy obchodzą uroczyście i przeznaczają dochód swój ze wszystkich przedstawień na fundusz aktorów.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika** Posiedzenie naukowe odbędzie się dziś dnia 12. bm. o godz. 18. w Instytucie Geolog. Uniw. J. K ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) prof. J. Czekanowski, wykład p. t. Ostatnie wyniki badań w międzyrzeczu Nilu i Konga (z obraz. świetl.) 2) Komunikat wygłosi prof. J. Siemiradzki. Goście mile widziani.

— **Echa najazdu bolszewickiego.** Wczoraj odbyła się przed lwowskim trybunałem sądu przysięgłych rozprawa przeciw Michałowi Czopowi, rolnikowi narodowości ruskiej, o zbrodnię szpiegostwa, popełnioną przez zbrodnicze działanie na szkodę wojska polskiego, a na korzyść wojsk bolszewickich, które chwilowo zajęły wsie w okolicy Sokala. Oskarżony Czop mieszkał w Komarowie i wykrył bolszewikom kryjówkę w lesie, gdzie wszyscy właściciele miejscowi ukryli swoje konie aby nie użyto ich do podwód. Przy zabraniu tych koni, które miały służyć celom wojska polskiego, bolszewicy strzelali do chłopów, a wraz z nimi był też na koniu uzbrojony w karabin osk. Czop i pomagał bolszewikom w nagonce i zabieraniu koni. Ponadto osk. Czop przyczynił się do tego, że wójta Wawrzyńca Pyza skazali bolszewicy na śmierć, której uniknął dzięki temu, że na miejscu egzekucji powstało jakieś zamieszanie, z którego delikwent skorzystał i uciekł. Osk. Czop wyjechał z bolszewikami i po jakimś czasie dopiero wrócił. Po przesłuchaniu kilku świadków trybunał na mocy werdyktu sędziów przysięgłych skazał Czopa na trzy lata ciężkiego więzienia.

— **Przyznał się do zbrodni.** W czasie śledztwa, prowadzonego w sprawie zagadkowej śmierci śp. Franciszki Kellerowej, żony elektromontera przyznał się wczoraj jej mąż do tego, że żonę swą otruł. Żył on z nią w ciągłej niezgodzie. W ostatnich czasach miał kupca na całe swoje mieszkanie a spłata miała nastąpić dolarami, które miały ułatwić Kellerowi wyjazd do Ameryki. Chcąc się przedtem pozbyć żony, otruł ją, a śmierć usiłował upozorować samobójstwem.

— **Awantura ze strzelaniną.** W niedzielę wieczór w ul. Krakowskiej przyszło do bójki między p. Tadeuszem Hellerem, a kilku żołnierzami. Będąc w opresji p. H. strzelił z rewolweru najpierw w powietrze, a gdy to nie pomogło, skierował broń do jednego z najbardziej wojowniczych i strzelił, raniąc żołnierza, poczem uciekał w stronę pl. św. Ducha. Tu jednak dopadli go żołnierze i bardzo ciężko pobili, powalili na ziemię i kopali nogami. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pomocy i odwiozło do domu. Postrzelonego żołnierza odstawiono do szpitala wojskowego.

— **Dwa zamachy samobójcze.** W ciągu dnia wczorajszego pogotowie rat. dwukrotnie udzieliło pierwszej pomocy młodym samobójczyniom. I tak w domu przy ul. Zdrowie l. 14 truła się kwasem karbolowym 19-letnia służąca Marja Cz. z powodu opuszczenia przez pewnego oficera, który ją uwiódł, a obecnie pozostawił bez środków do życia.

Drugi podobny wypadek zdarzył się w realności przy ul. Potockiego l. 15, gdzie znów 18-letnia Julja W., krawczyni, z powodu zawiedzionej miłości targnęła się na swe życie, trując się weronalem. Po wypompowaniu żołądka przez lekarza dyżurnego pogotowia rat., odwieziono ją do szpitala.

Z całej Polski.

— **Cukier potaniał w Warszawie.** Sprzedają go po 1,700.000 do 1,800.000 mk.

— **Połączenia kolejowe z Zakopanem** zostanie w najbliższym czasie wznowione.

— **Zasiłki dla bezrobotnych.** Sejmowa komisja ochrony pracy ustaliła zasiłki dla bezrobotnych od faktycznych zarobków: dla robotnika samotnego 30 proc., dla robotnika z rodziną do 2 osób 35 proc., dla robotnika z rodziną 3 do 5 osób 40 proc., oraz do 5 osób na 50 proc.

— **Spadek cen żyta i ziemiopłodów w Polsce.** Podług ostatnich doniesień z Warszawy, wynosiła tam cena zboża 18 miljonów za 1 kg. a na Górnym Śląsku i południ. części Poznańskiego 16 miljonów. Zniżka jest wynikiem braku gotówki. Popyt zmalał. Spodziewają się dalszej zniżki cen żyta i innych ziemiopłodów z tego powodu, że rolnicy przystępują do młócenia stert.

— **Nowe podatki.** Ministerstwo skarbu opracowuje projekt jednolitego dla całej Polski podatku domowo-czynszowego, powszechnego podatku szkolnego i znacznego podwyższenia podatku od przedmiotów zbytku.

Z całego świata.

— **Próby z nową lokomotywą.** W Rzymie odbyła się próba z lokomotywą, popędzaną za pomocą zgęszczonego powietrza. Próba w zupełności się udała. Osiągnięto oszczędność w opale 70 proc. Wynalazcą jest inżynier Zarlatti.

— **Katastrofa lawinowa** nastąpiła onegdaj w Słowacji. Jak donoszą z Preszburga, lawina spadła w nocy koło kolonji Ryba i zasypała 3 budynki, w których mieszkali robotnicy leśni. Ofiarą lawiny śnieżnej padło 18 osób, których zwłoki wydobyto z pod gruzów.

NEKROLOGJA.

†

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za spokój duszy ś. p.

ALEXANDRINE MONTARDE

odbędzie się we środę 13. lutego o godz. 9-ej rano w kaplicy bł. Jana z Dukli Kościoła OO. Bernardynów.

Złoto spadło w cenie.

Na czarnej giełdzie panuje kompletny zastój wywołany niechęcią skupowania walut nawet po kursie niższym. Z wielką podażą obcych walut łączy się obfitość zaofiarowywanego złota, które znacznie spadło w cenie. Gdy w okresach paniki walutowej wywoływanej spadkiem marki cena 1 gr. czystego złota przekraczała 13 miljonów marek, obecnie złotnicy kalkulują wyroby **złote po 6 i pół, do 7 miljonów za 1 gram.**

O wartość marki polskiej.

Onegdaj w min. skarbu pod przewodnictwem prezesa min. Grabskiego odbyło się posiedzenie Rady finansowej, na którem omawiano sprawy polityki walutowej rządu. W szczególności rozważano zagadnienie stabilizacji kursu marki polskiej w okresie poprzedzającym wprowadzenie złotego. Uznano za konieczne dążyć do stabilizacji faktycznej, odkładając ustawowe na czas jakiś, a to tem bardziej, że okres, który nas oddziela od chwili wprowadzenia nowej waluty, jest bardzo niedługi.

Rearsumując wynik obrad, Grabski oświadczył, że ustalenie wartości marki pod względem prawnym jest możliwe. Byłoby to zresztą ustalenie relacji nie w stosunku do złotego, lecz w stosunku do złota. Jakkolwiek więc i ze względów prawnych i ze względów finansowych ustawowe oznaczenie relacji marki do złota jest całkowicie możliwe, to jednak minister nie widzi konieczności przystępowania do tego natychmiast. Rząd ograniczy się w czasie najbliższym do stabilizacji faktycznej.

Operacje w obcych walutach.

Warszawa. (AW). W nr. 12 Dziennika Ustaw, który wyszedł obecnie, znajduje się rozporządzenie, zmieniające niektóre bardzo ważne przepisy dewizowe.

Dotyczy ono przedewszystkiem możności wprowadzenia przez niektóre banki rachunków w walutach obcych, dokonywania swobodnie wypłat z tych rachunków, udzielania kredytów i oprocentowywania w walutach obcych. Banki pragnące prowadzić takie obroty kredytowe w walutach obcych muszą zyskać na to osobne zezwolenie ministra skarbu. Podania zainteresowanych banków zaczynają już do ministerstwa skarbu napływać.

Wprowadzenie w życie nowych przepisów w znacznym stopniu rozstrzyga trudności wynikające z braku kapitałów obrotowych.

Zapisy na Bank Polski.

Warszawa. (PAT). Liczba akcjonarjuszy Banku polskiego przekroczyła już 1000 osób, a zapisanych akcji 11.000 sztuk. Na liście zapowiedzianych zapisów jest już przeszło 150.000 akcji. Przeważają ciągle drobne zapisy inteligencji, w wysokim stopniu pożądane dla listy akcjonarjuszy Banku, jakkolwiek zapisują się firmy handlowe i przemysłowe. Podobnie jak w Warszawie, tak i na prowincji, zainteresowanie powstającym Bankiem polskim jest we wszystkich warstwach społeczeństwa bardzo duże. Jest rzeczą pożądaną, aby instytucje i osoby zamierzające zapisać się na większą ilość akcji i gromadzące na ten cel fundusze, zakomunikowały Komitetowi organizacyjnemu Banku ilość akcji, które zamierzają subskrybować. Lista instytucji bankowych, upoważnionych do przyjmowania zapisów na akcje Banku polskiego, ogłoszoną zostanie w najbliższym numerze „Monitora".

Kruszce szlachetne na skarb narodowy.

W związku z płaceniem podatku majątkowego komisja skarbu narodowego podaje do wiadomości ogółu, że do skupu monet i przedmiotów ze złota, srebra i platyny na powiększenie zapasu kruszcowego skarbu narodowego upoważniono: Główny oddział P. K. K. P. w Warszawie, wszystkie oddziały P. K. K. P. na prowincji, oraz komitet zbiórki na skarb narodowy przy głównym urzędzie probierczym w Warszawie, ul. Złota 22.

Należy przypuszczać, że ci obywatele, którzy posiadają oszczędności w kruszcach szlachetnych, a zechcą uiścić w nich podatek majątkowy, będą sprzedawali posiadane przedmioty i monety w wymienionych instytucjach. We wszystkich kasach oddziału P. K. K. P. i komitetu zbiórki ceny będą stosowane jednakowo według kursu dolara, zaś odstąpiony w tych instytucjach kruszec nie trafi do rąk niepowołanych, lecz zwiększy fundusz skarbu narodowego.

———:::———

——::::——

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 10. lutego.

+ **Przetargi na wełnę surową.** Przyszłe przetargi na wełnę surową odbędą się w Londynie dnia 11 marca, 6 maja i 1 lipca b. r. (PAT.).

KURSA WALUT.

W poniedziałek w obrotach pozagiełdowych ruch dość ożywiony. Spekulacja pragnęła to wykorzystać i podnieść kursa obcych walut, lecz bezskutecznie. Chwilowo żądano za dolar do 9.600, wkrótce jednak kurs wrócił do wysokości 9400 do 9500, wieczorem znowu się podniósł do 9550. Odpowiednio do tego płacono za inne waluty.

P. K. K. P. płaciła: dolar 9.250, funt 39.500, frank szw. 1.600, franc. 401.

OBROTY W AKCJACH.

Sytuacja naogół bez zmiany. Podaż przewyższała bardzo znacznie popyt. Zainteresowanie w kilku zaledwie papierach.

Hipoteczny 3650, 3700, 3675, 3750 (3550). Po kred. 450000. Przemysłowy 2400, 2425. Ziemski Bk Kred. 1550, 1475, 1450, 1500, 1490, 1600, 1525. Browary 33750, 34000, 33500. Chybie 55000. Cegielski 2800, 2825, 2850, 2900, 2800. Gafota 1600, 1650. Tohan 2150. Ćmielów 8550, 8500, 870. Karpalit 4400, 4300, 4350. Niemojowski 2700, 2800, 2710, 2725. Oikos 23850, 23000, 22900. Parowozy 2400, 2350. Pezet 1100, 1000, 1025 1100. Nafta 2425, 2400. P. T. B. 650. Rakszawa 16300, 16500. Siersza g. 28000. Tespy 31000, 31750. Zieleniewski 49500, 50000.

Niekotowane: Arma 4500. Akumulator 5800. Azot 2600. Bk ziemian 275, 300. Brugger 4900. Columbia 450. Elektr. n. Sanem 850, 800, 825. Czechowice 1000. Gazy 87000, 86000, 86500, 85500, 85000, 84000. Gazy zachodnie 43000, 42500, 42000. Gazolina 5400, 5350, 5400, 5450, 5300, 5425. Gazociągi 950. Impex 170. Jaworzno 127000, 127250, x126750, drobne 137000, 137250. Len 5000. Lechita 600: Lokomotywy 7800, 7700, 7900, 7850. Machlejd 5800. Nitrat 1400, 1450. Olkusz 4700, 4750, 4800, 4650, 4600. Przeworsk 1500.000; okazicielski 1000000. Radziwiłł 17000, 17250, 17500. Rolindustria 1600. Star 3000. Schön 575000. Węglówki 207, 208, 206, 205.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 — 33000000 do 34500000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 — 23000000—24000000. Jęczmień małopolski browarniany 19000000—20000000 *). Jęczmień małopolski przemiałowy 17500000—18500000 *). Owies małopolski 44/45 ex 1923 — 21500000—22500000 *). Hreczka 26000000—28000000 *).

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.

*) Ceny szacunkowe bez transakcji.

Mąka pszenna 40% „0" 77000000. Mąka pszenna 55% „1" 59000000. Mąka pszenna 70% „4" 43000000. Mąka żytnia 60% 56000000. Mąka żytnia 70% 48000000 (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami). Otręb pszenny netto bez worka 12000000, otręb żytni netto bez worka 11000000.

Ceny szacunkowe bez transakcji.

Sprostowanie. W cedule giełdowej z dnia 8. lutego br. notowano mylnie cenę hreczki 23,500.000 do 24,500.000 mk. — Ma być: 23,500.000—25,500.000.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

B. ziemski kred. 1575. B. powsz. kred. 450. B. Przem. 2200. B. Małopolski 2950. B. spółek zarob. 23000. B. Komercjalny 600. Tohan 2175. Pharma 2900. Impex 125. Zieleniewski 49000. Cegielski 2875. Parowozy 2350. Trzebinia żelazo 3825. Górka 83000. Siersza górn. 28250. Tepege 13900. Nafta 2425. Pokucie 2100. Strug 8200. Syndykat kosz. 1050. Niemojowski 2975. Polski Glob 600. Żegluga 580. Trzebinia mydło 18000. — Tendencja słabsza. (AW.).

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Kijewski 16000. Ursus 5200. Parowozy 2250. Zawiercie 1500000. Chodorów 25150. Ćmielów 8700. B. Przemysł. polsk. 2450. Wildt 775. Michałów 3100. Firley 2600. Cegielski 2775. Pocisk 5200. Zieleniewski 53500. Żyrardów 900000. Nafta 2550. Sole potasowe 31000. Fitzner 33000. — Tendencja nieco słabsza. (AW.).

Warszawa 10 II. tel. wł. (G). Tendencja dla walut zagranicznych nieco zwyżkowa. Po zamknięciu giełdy oficjalnej w prywatnych obrotach notowano dolar 9,700.000 mkp. — Dla akcji tendencja niejednolita przy kursach z dnia poprzedniego.

—•••—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	11 lutego	B) Akc. przem.	11 lutego
Akc. Związk.	0000	Górka	81000000
Dyskont Lw.	—	Oikos	23000000
Handl. Pozn.	00000	Parowozy	T 2400000
Hipot. akc.	3750000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	0 00	Pezet	T 1100000
Małopolski	00000	Pocisk	000000
Powszechny	T 450000	Pol. Glob	000000
Przemysłowy	2425000	Pol. Nafta	T 2425000
Ziemski kred.	1600000	Pol. Tow. Bnd.	T 650000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	T 2 5 000
Browar Lwow.	34000000	Rakszawa	16500000
Chodorów	26000000	Siersza el.	00000
Karpalit	0000	Gór. Siersza	28000000
Cmielów	8700000	Tepege	0000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	31000000
Galicia	—	Tehate T. a.	00000
Gafota ex	1625000	Zieleniewski	50000000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 35	Warszawa 11 lutego	Zurych dnia 11 II.	Berlin dnia 5 II.
	Dewizy		
100 Mk. pol.	—100—	—	—
1 funt. ang.	40100000	24 78	18145250
100 frs. fran.	42500000	26·30	197452
100 fr. szwaj.	162000000	100·00	737840
100 frc. belg.	37625000	23·30	174435
100 K czesk.	26600000	16·70	123709
100 K węg.	—·—	0·0200	000
100 K austr.	13100	0·0081	60351
100 M niem.	00000	0000	100·00
1 Dolar am.	9300000	5·74	4210500
100 Lir wł.	40600000	25·50	185663
100 Lei rum.	000	2·73	00·00
100 guld. hol	348000000	213 00	1585955
100 K norw.	—·—	75 00	62348
100 K duńsk.	—.—	91·00	751118
100 K szw.	(AW)	150 00	1109220
Frank złoty	1800000	(AW)	(AW)
Miljonówka	650000		

Narciarkie zawody o mistrzostwo Lwowa

odbyte w ubiegłą sobotę i niedzielę staraniem zjednoczonych towarzystw narciarskich Lwowa (K. T. N. Pogoń, Czarni), dały wynik następujący:

Sobota 9. bm. W biegu dystansowym dla kurjerów na przestrzeni około 13 km, start: Czartowska Skała, meta: Park Kilińskiego. Zawodników w konkursie jedenastu, z czego 6 z K. T. N., 3 S. N. Czarni, 2 z S. N. Pogoń i 1 z S. N. P. (poza konkursem). 1) Teisseyr (KTN.) 55 m. 54'3 s. punktów 20; 2) Makowski (SNP.) 56 m. 19'5 s., punktów; 19'75; 3) Kawa (KTN.) 57 m., punktów 19'31; 4) Czerwiński (KTN.) 57 m. 56'9 s., punktów 18'71; 5) Bialikiewicz (KTN) 59 m. 20'5 s., punktów 17'36; 6) Pawłowski (Czarni) 60 m. 20 s., punktów 17'22; 7) Rzepecki (Pogoń) 61 m. 40 s., punktów 16'72; 8) Wielikowski 61 m. 40 s., punktów 16'40; 9) Ccott (Czarni) 62 m. 57'1 s., punktów 15'60. Röehr i Zagórski z powodu zmylenia drogi odstąpili.

Niedziela 10. bm. Punkt pierwszy. Bieg juniorów na przestrzeni 6 km., startowało 14, do mety doszło 12. 1) Klimkiewicz Tad. (KTN.) 26 m. 21 s.; 2) Krzywobłocki (KTN.) 26 m. 40 s.; 3) Harasymowicz (Czarni) 26 m. 51'8 s.

Punkt drugi. Bieg pań na przestrzeni około 4 km., startowało 3 (wszystkie z Pogoni). 1) Gwizdałówna 19 m. 20 s.; 2) Bogucka 20 m. 2'5 s.; 3) Zarugiewiczowa 22 m. 41 s.

Punkt trzeci. Dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo Lwowa. Skoki: 1) Teisseyr (KTN.), nota 17'95, 3 skoki udane, najdłuższy 15'5 m.; 2) Scott Georg (Czarni) nota 15'5 m., 3 skoki udane, najdłuższy 12'5 m.; 3) Czerwiński (KTN.) nota 14'17, 2 skoki udane, najdłuższy 16'5 m.; 4) Pawłowski (Czarni) nota 14, 2 skoki udane, najdłuższy 16'5 m.; 5) Makowski (Pogoń) nota 13'73, 2 skoki udane, najdłuższy 16'5 m. Poza konkurencją kombinowaną w skokach: 1) Daniec (Pogoń) 3 skoki udane, nota 18'44, najdłuższy skok 17 m.; 2) Roer (KTN.) 2 skoki udane, nota 14'88, **najdłuższy skok 17'5 m.** (najlepszy skok dnia i **rekord skoczni.**

Wyniki kombinowane w biegu i skoku: 1) Teisseyr Stanisław (KTN.) nota 18'98, mistrz Lwowa na rok 1924; 2) Makowski (Pogoń) nota 16'54; 3) Czerwiński (KTN.) nota 16'44; 4) Scott (Czarni) nota 15'68; 5) Pawłowski (Czarni) nota 15'62.

Dotychczasowe mistrzostwo Lwowa dzierżył przez kilka lat z rzędu Leszek Pawłowski z Czarnych. Organizacja zawodów dobra. Młoda generacja narciarzy lwowskich przedstawia się dobrze, rokując świetne horoskopy na przyszłość.

——:::::——

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19, Tel. 874. — Odpowiedzialny redaktor Tadeusz Stroiński